



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Badawcze podjęcie miejsca postindustrialnego : wprowadzenie

Author: Aleksandra Kunce

Citation style: Kunce Aleksandra. (2018). Badawcze podjęcie miejsca postindustrialnego : wprowadzenie. W: A. Kunce (red.) "Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych : od dizajnu do zakorzenienia" (S. 7-16). Gdańsk : Wydawnictwo Naukowe Katedra



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Badawcze podjęcie miejsca postindustrialnego. Wprowadzenie

Projekt Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Rozwój” 2.b pt. *Miejsca postindustrialne jako przedmiot badań transdyscyplinarnych. Od dizajnu do zakorzenienia* wyrasta z potrzeby wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badawczej, aby radykalnie uzupełnić i transformować dotychczasowe ujęcia dizajnu poprzemysłowych przestrzeni o złożoną analizę filozofii i antropologii miejsca. Fundamentem, na którym się wspieramy, jest kulturoznawstwo, które już stanowi, jak wskazuje Anna Zeidler-Janiszewska, swoistą transdyscyplinę w obrębie nauk humanistycznych¹. Kulturoznawstwo wciąż pozostaje *fröhliche Wissenschaft*, gdyby użyć tu określenia Clifforda Geertza w odniesieniu do antropologii². Zależy nam jednak na radykalnym wychyleniu dyskursu kulturoznawczego w stronę filozofii i antropologii miejsca,

¹ Zob. A. Zeidler-Janiszewska, *Granice współczesności granicami „-znawstwa”?* Kilka uwag o miejscach skrzyżowania badań kulturoznawczych z badaniami historyków, w: *Kulturo-znawstwo: dyscyplina bez dyscypliny?*, red. W. J. Burszta, M. Januszkiewicz, Warszawa: Academica 2010.

² C. Geertz, *Pożytki z różnorodności*, w: tegoż: *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*, przeł. Z. Pucek, Kraków: UNIVERSITAS 2003, s. 89.

ale i dalej w stronę dziedziny sztuk plastycznych, a także działań twórczych projektantów czy praktyków kultury. Perspektywa taka, jakkolwiek łącząca dotychczasowe badania, prowadzone na wielu polach, jest jednak ich przekroczeniem. Kluczowe jest dla nas przejście od ujęcia dizajnu jako jedynie artystycznej i społecznej ingerencji w przestrzeń postindustrialną do dizajnu, który byłby wejściem w złożoną kulturową wykładnię miejsca – regionu, tożsamości miejsca, fundamentów aksjologicznych i metafizycznych wspólnoty, doświadczenia kulturowego. Szukanie miejsca, zakorzenienia i domu po stronie projektowania przestrzeni poprzemysłowej wymaga spotkania porządków myślenia i doświadczenia kulturowego – by budować ścieżkę badawczą, wrażliwą na czas i miejsce, kulturową i historyczną głębię. Wydobycie potencjału w poprzemysłowej przeszłości jest zarazem wezwaniem do odpowiedzialnego wpisania się w miejsce.

Dziedzictwo społeczeństwa postindustrialnego łatwo mogłoby zostać uplasowane badawczo w perspektywie socjologii, nauki o sztuce, informacji naukowej, historii idei, medioznawstwa, praktyki projektowej czy ekonomii. Przestrzenie poprzemysłowe w wyobraźni naukowej i społecznej wydają się istnieć w przestrzeni teorii i praktyk twórczych nieco „poza kulturą” – bez rysu tożsamości miejsca i zakorzenienia w idei domu. Odziedziczone „nie-miejsce”, gdyby użyć tu terminu Marca Augé³, zostaje odrodzone poprzez dizajn poprzemysłowy, ale bez istotnego powiązania z kulturą i miejscem. Sprowadzone do funkcjonalności (np. lofty), niezakorzonego znaku i dizajnu, jest eksperymentalnym i użytecznym społecznościowo obszarem „bez miejsca”. Zależy nam, by spojrzeć na to, co postindustrialne w perspektywie miejsca, by na nowo przywrócić eksperymentalnej przestrzeni troskę o doświadczenie kulturowego miejsca. Dlatego uważamy za zasadne wypracowanie transdyscyplinarnej ścieżki badawczej, wiążącej dizajn z ideą zakorzenienia

³ Zob. M. Augé, *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. R. Chymkowski, przedmowa W. J. Burszta, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010.

w kulturowym miejscu – ideą szerszą i głębszą niż tylko rys (po)przemysłowy. Połączenie pojęć zakorzenienia i dizajnu w celu wydobywania nowej jakości wiąże się z odczytywaniem humanistyki jako specyficznej perspektywy, dostrzegającej korzyści z więzi między projektowaniem i zadomowieniem. Każde działanie naukowe, kulturowe, artystyczne jest zawsze aktem moralnym, wywołującym wzmocnienie czy spustoszenie miejsca. Sądzymy, że proponowana perspektywa badawcza jest w stanie zapewnić rzetelne spojrzenie, które może być bazą metodologiczną do czytania praktyk artystycznych, które znaczą przestrzenie polskich i europejskich miast. Jest to istotne w kontekście dyskusji o rozwoju polskich miast i wykorzystaniu dziedzictwa przemysłowego, a także przemysłów kreatywnych i innowacyjności.

Wykorzenienie, dekontekstualizacja stanowi podstawowy element nowoczesności, jak wskazuje Anthony Giddens, jest procesem przebiegającym stale, dotyczy miejsc oraz ludzi⁴. Miejsca po wykorzenieniu pozostają przestrzeniami naznaczonymi pustką, otoczone lękami i poczuciem kulturowego zranienia. To, co wykorzenione, otwiera się jednak na ponowne zadomowienie. Szczególna jest tutaj sytuacja miejsc postindustrialnych, które albo stają się obiektami o innym przeznaczeniu – galerie, centra handlowe, albo zostają przekształcone w muzea, albo stają się namacalną pustką, znakowym brakiem życia. W tym drugim przypadku, *lost places*, dokumentując to, co puste, otwierają się na fascynację opuszczoną przestrzenią i estetyką zaniedbania. W wielu przypadkach adaptacja miejsc postindustrialnych nie odbywa się w odniesieniu do zastanego kontekstu kulturowego, przeżyć ludzi z nimi związanych, ale jedynie staje się elementem opisu pracy projektanta, obliczonej na efekt wizualny – zimne przestrzenie, ogołocone z emocjonalnych i kulturowych treści. Ważna jest odpowiedź na pytanie, na ile architektura, praktyki twórcze i działania społeczne decydują o tworzeniu miejsc

⁴ A. Giddens, *Konsekwencje nowoczesności*, przeł. E. Klekot, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008; A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżyńska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001.

zakorzenienia w przestrzeniach zdegradowanych, do czego inspiracją teoretyczną są niewątpliwie ujęcia Richarda Shustermana, aplikowane do badań nad ciałem i miejscem⁵; Juhaniego Pallasmy, odniesione do architektury i obrazu⁶; Ewy Rewers, odniesione do badań miejskich nad relacjami miasta i sztuki⁷. Nam zależy jednak na wyprowadzeniu pytań badawczych i każdorazowych odpowiedzi jeszcze dalej, w przestrzeń antropologii i filozofii miejsca. Czy działania twórcze jedynie ożywiają dizajnem to, co było puste i opuszczone, tworząc co najwyżej zachętę do budowania własnych, bliskich relacji z miejscem; czy prowadzą głębiej do doświadczenia kulturowego, które otwiera na zadomowienie mocniejsze niż praktyki codzienności i uczestnictwo we wspólnocie obrazów? Odpowiedzi na te pytania są kluczowe, by podjąć dalszą próbę wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badawczej, wiążącej dizajn z ideą zakorzenienia w miejscu. Sądzymy, że człowiek nie jest jedynie, jak chce Hans Belting, „miejscem obrazów”⁸. Otwarcie na głębokie doświadczenie miejsca pozwala inaczej spojrzeć również na problem projektowania miejsc poprzemysłowych.

Nie chodzi jedynie o próbę mechanicznego przeniesienia pojęć humanistycznych na nowy, niezagospodarowany dotychczas w nauce, grunt praktyków dizajnu, tak jak i nie chodzi jedynie o poszerzenie słownika pojęciowego humanistyki o nowe pojęcia, definicje i kategorie, charakterystyczne dla twórców projektowych i praktyków kultury. Odnowienie słownika humanistyki płynie z dialogu i transformacji myślenia. Dizajn świadomy siły kulturowego ciężenia, jest tym, co różnicuje przestrzeń postindustrialne. Dokonania projektowe, o ile nie

⁵ Zob. R. Shusterman, *Thinking through the Body. Essays in Somaesthetics*, Cambridge: Cambridge University Press 2012.

⁶ Zob. J. Pallasmaa, *Geometry of Feeling*, w: *Theorizing a New Agenda for Architecture. An Anthology of Architectural Theory*, New York 1996.

⁷ Zob. E. Rewers, *Miasto – twórczość. Wykłady krakowskie*, Kraków: Akademia Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie 2010.

⁸ H. Belting, *Antropologia obrazu. Szkice do nauki o obrazie*, przeł. M. Bryl, Kraków: UNIVERSITAS 2007, s. 70.

są odniesione do kulturowej siły regionu, stają się w opowieści jedynie efektywnym i funkcjonalnym projektem przestrzennym, uplasowanym w podobnym nurcie eksperymentowania. Podobnie, gdyby analizować projekty przestrzenne jedynie z uwagi na podobny rys historii przemysłu, równie trudno byłoby odsłonić kulturową pracę miejsca. Pojęcie dizajnu potrzebuje pojęcia miejsca, które naprowadza nas na ciężar tożsamości, wspólnotę losu i doświadczeń.

Niezaprzeczalnie, „stare topografie”, jak wskazuje Dariusz Czaja, uległy przemieszczeniu i rozchwianiu⁹. Gdy spojrzymy na opowieść komentującą, ale i wytwarzającą świat, zauważymy ruch przesunięć miejsca: *non-lieux* Marca Augé, *lieux de mémoire* Pierre’a Nory, *lieux d’imagination* Stijna Reijndersa, heterotopie Michela Foucaulta¹⁰. Dołącza do tego lista przemieszczeń: dystopia, utopia, eutopia etc. Pytamy na nowo o komponenty tożsamościowe, o to, co centralne i peryferyjne, uznane i spontaniczne, stare i nowe, obecnościowe i wirtualne. Nasze opowieści o „poluzowaniu miejsca” nie są jednak w stanie zakryć jego sensów. Za to mogą skutecznie przysłonić filozofię umiejscowienia siebie. Zależy nam, by spojrzeć na to, co postindustrialne, w perspektywie miejsca, by na nowo przywrócić eksperymentalnej przestrzeni troskę o doświadczenie kulturowego miejsca.

Dziedzictwo postindustrialne pozostaje jednocześnie czymś historycznym, jak i aktualnym, a prawdopodobnie efekt jego oddziaływania będzie jeszcze długo odczuwany w historii społeczeństw. Nie jest to zjawisko marginalne, a wręcz przeciwnie – o dużym ciężarze gatunkowym; to zjawisko globalne i oryginalne dla kultur narodowych

⁹ D. Czaja, *Nie-miejsca. Przybliżenia, rewizje*, w: *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, wyd., red. i wstęp D. Czaja, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2013, s. 8.

¹⁰ Zob. M. Augé, *Nie-miejsca*, dz. cyt.; M. Foucault, *O innych przestrzeniach. Heterotopie*, przeł. M. Żakowski, „Kultura Popularna” 2006, nr 2; S. Reijnders, *Places of the Imagination: Media, Tourism, Culture*, Farnham–Surrey: Ashate 2011; P. Nora, *Rethinking France: Les Lieux de mémoire*, vol. 1–4, Chicago: University of Chicago Press 2006–2011.

czy regionalnych jednocześnie, stanowiące jeden z fundamentów współczesności, którego wartość jest niezaprzeczalna. Zależy nam na warstwie interpretacyjnej, wspartej na szukaniu głębi myślenia o zadowoleniu, zmierzającej do odsłonięcia podobieństw i różnic powracających w porządkach myślenia i doświadczenia obszarów postindustrialnych. Śledzenie powinowactw pokazuje specyfikę losów wspólnot, uobecnionych historią terytoriów kulturowych i rozwojem przemysłu, ale i osobność projektowania praktyk życia, emocji i pamięci w budowanych nowych „zaprojektowanych” miejscach postindustrialnych. Jest to ważne w kreowaniu kontekstu dla polskich praktyk przestrzennych, które wymagają antropologicznego spojrzenia na relacje: miejsce – doświadczenie kulturowe; wspólnota – jednostka; miejsce – ciało; pamięć – *novum*; zakorzenienie – puste; zadowolenie – zaprojektowane.

Badanie miejsc postindustrialnych w przestrzeni miast polskich, i szerzej europejskich, naprowadza nas na problem: na ile zjawiska i trendy projektanckie wypływają z globalnych mechanizmów przepracowania postindustrialnych przestrzeni, a na ile są oryginalnym konceptem wpisanym w specyfikę regionalnych czy narodowych rozwiązań, wzorów myślenia, wyobrażeń terytorium, poczucia więzi z czasem i miejscem? Poczucie wyrazistości i odrębności wspólnoty pozwala w sposób osobny spojrzeć na powiązania projektu i miejsca. Oswojenie kulturowe miejsc postindustrialnych, niesprowadzanie ich jedynie do opisu dizajnerskiego czy unifikującej mody na ożywianie opuszczonych miejsc, staje się szczególnie ważne dziś w Polsce. Moment transformacji społecznej jest bowiem w kulturze i społeczeństwie polskim niezwykle namacalny i to zarówno w odniesieniu do zmiany ustrojowej i gospodarczej, ale i zmiany praktyk życia. Kultura w Polsce, istniejąca w nawarstwieniu narracji pamięci, wciąż naznaczona zmianami, w tym fazą przechodzenia od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego i właściwie do tej pory przepracowująca ten moment swojej historii, boryka się z wypracowaniem oryginalnych projektów miejsc postindustrialnych. Spojrzenie na miejsce postindustrialne w kontekście

zakorzenienia pozwala dostrzec wagę tworzenia więzi między teoretykami a praktykami kultury i twórcami, a także pozwala na uznanie za absolutnie konieczne odpowiedzialne projektowanie działań twórczych z zachowaniem specyfiki antropologicznej miejsca.

Przesunięcie akcentu ze społeczeństwa przemysłowego na informacyjne stanowi ciężar odczuwalny nie tylko w nauce, ale również w polityce czy świadomości społecznej. Z powodu złożonej i skomplikowanej historii naszego kraju, zjawiska, które w kulturze Zachodu opracowane oraz przemysłane są od dawna, u nas znajdują się wciąż w fazie prac. Jednym z takich zjawisk jest właśnie poprzemysłowość, w której badaniu nie udało się dotychczas wypracować nam zadowalającej perspektywy, wnoszącej znaczący wkład w rozwój humanistyki krajowej i światowej. Proponowane ujęcie stanowi nie tylko próbę nowego opracowania zjawiska, które jest niezwykle ważne dla naszej kultury, ale podnosi również zagadnienie współpracy humanistyki z innymi dziedzinami wiedzy oraz różnego rodzaju działalnością pozaakademicką. Dziś, w momencie gdy humanistyka nierzadko jest dziedziną deprecjonowaną, pojawia się potrzeba umocnienia jej pozycji, wypracowanie nowych metod, aplikowalnych do kolejnych badań, co stanowi jedno z najważniejszych zadań rozwoju humanistyki. Ważnym elementem humanistyki jest próba odpowiedzi na pytania związane z miejscem człowieka w rzeczywistości poprzemysłowej, pomoc w określeniu tożsamości oraz świadomym odbiorze zjawisk go otaczających. Wydaje się, że poprzemysłowość stanowi istotne zagadnienie do poszukiwania odpowiedzi na wspomniane pytania właśnie dla społeczeństwa polskiego, któremu postindustrialność wciąż oferuje więcej pytań i wątpliwości niż rozwiązań. Aktualność podjęcia tej problematyki na gruncie polskim jest odpowiedzią na dyskusje wokół dziedzictwa postindustrialnego, jest próbą wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badawczej, która wydobędzie ciężar myślenia o miejscu po stronie poprzemysłowych projektów zagospodarowania przestrzeni. Jest zatem odrzuceniem abstrakcyjnej, projektowej myśli, niezakorzenionej w kulturowym miejscu właśnie, wyczerpującej się w eksperymentowaniu i narzucającej koncept

na obszary postindustrialne. Myślenie o miejscach przemysłowych jest świadomą pracą nawarstwiającą miejsca nad dawnymi obciążeniami (nie tylko w sensie projektowym, ale doświadczeniowym i kulturowym), co ważne w podjęciu polskich praktyk. Zdecydowanie, powodowani chęcią wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badań nad miejscami postindustrialnymi, proponujemy takie ujęcie człowieka, środowiska i kultury, w którym zakorzenienie jest możliwe. Ufamy, że wypracowane narzędzia będą mogły być wykorzystane w diagnostyce zjawisk związanych z animacją kultury, co jest dodatkowym wzbogaceniem wiedzy w teorii architektury, muzealnictwie, estetyce zorientowanej na praktyki życia. Jest wreszcie i „wartość dodana” – spojrzenie na działania twórcze w postindustrialnej przestrzeni z uwagi na budowanie postawy obywatelskiej, szczególnie ważnej i kulejącej w kontekście kultury polskiej.

Stajemy przed wyzwaniem związanym z budowaniem odpowiedzialności za dobro wspólne. Bardzo ważne jest odwrócenie niekorzystnego trendu postrzegania tego, co publiczne i wspólnotowe, jako niczyje. Wydaje się to szczególnie potrzebne w spojrzeniu na zjawisko oddolnej aktywności społecznej, przysłowiowego brania spraw w swoje ręce, uświadamiania sobie wpływu na najbliższe otoczenie, a co za tym idzie, jakość życia. Centrum przestrzennym, które wybraliśmy, myśląc o siedzibie badawczej, stał się Uniwersytet Śląski w Katowicach. Wydaje się, że Katowice, modelowe na polskim gruncie miasto, przepracowuje skutki deindustrializacji, próbując stworzyć alternatywny, bardziej zrównoważony model funkcjonowania miasta. Wyzwania związane z upadkiem przemysłu ciężkiego, ale i wielokulturowa przeszłość, czyni to miejsce niejednoznaczny tożsamościowo i zawikłany. Jednak, plasując w Uniwersytecie Śląskim centrum badawcze, w naszych poszukiwaniach wychylamy się tak w stronę Łodzi, Warszawy, Krakowa czy Bilbao, Ostravy, Manchesteru, jest dla nas bowiem istotne całościowe spojrzenie na miejsce postindustrialne z uwagi na troskę o zadomowienie i zakorzenienie. To, co wtórnie zagospodarowane, artystycznie często okazuje się pochopnym i nieodpowiedzialnym projektowaniem.

Kontekst polskich miast pokazuje zmagania projektantów z dawnymi fabrykami, które są przekształcane na centra handlowe, siedziby urzędów, galerie, muzea, mieszkania, restauracje etc. Troska o dizajn i o funkcjonalność często odbywa się bez powiązania z kulturą miejsca i troską o zakorzenienie. Częściej spotyka się ekologia, nowatorstwo i użyteczność niż dizajn i kulturowe miejsce. I chociaż nie chcemy stwarzać katalogu polskich i europejskich miejsc postindustrialnych, z uwagi na inny cel i przedmiot badań, to jednak kontekst dokonań zaprojektowanych miejsc jest dla nas ważny. Projekty rewitalizacyjne starych młynów i papierni we włoskiej prowincji Salerno, projekt osiedla w starej fabryce Forda w Bukareszcie, Muzeum Guggenheima w Bilbao adoptujące dawne tereny przemysłowe, Muzeum Śląskie w Katowicach wyrosłe w przetworzonej przestrzeni kopalni, kompleksowa rewitalizacja dawnej kopalni Zollverein w Essen, projekt zagospodarowania terenów dawnych zakładów Norblina w Warszawie, adaptacja przędzalni Karola Scheiblera na lofty w Łodzi, Młyn Żytni w Szamotułach pod Poznaniem zaadoptowany na budynek mieszkalny, projekt loftów w budynkach papierni we Wrocławiu, projekt rewitalizacji obiektów Elektrociepłowni Powiśle w Warszawie, projekt adaptacji browaru we Wrzeszczu, projekt adaptacji na cele mieszkaniowo-usługowe browaru w Krakowie, odbudowa na cele mieszkalne młyna Petersona w Bydgoszczy, adaptacja tkalni w Zielonej Górze, przebudowa na cele mieszkalne starej kotłowni w Gliwicach czy lampowni w Bytomiu, projekt przebudowy dawnej katowickiej Fabryki Porcelany na park technologiczny – to tylko nieliczne przykłady postindustrialnych zmagających projektantów.

Wypracowanie odnowionego spojrzenia na miejsce postindustrialne daje profity badawcze. Prowadzi do zbadania form dizajnu postindustrialnego pod kątem kulturowego zakorzenienia, odkrycia antropologii i estetyki „zaprojektowanych miejsc”, transformacji myślenia o dizajnie poprzemysłowym i miejscu czy wypracowania transdyscyplinarnej ścieżki badawczej wydobywającej wagę myślenia o miejscu i konieczność podjęcia własnego umiejscowienia.

* * *

Książka ta, wraz z drugą, dopełniającą publikacją *PostindustriaLab*, jest jednym z owoców twórczej pracy osób związanych z grantem badawczym NPRH, do których kieruję szczególne podziękowania: Marii Popczyk, Andrzeja Gwoźdźcia, Tadeusza Miczki, Jadwigi Zimpel, Dariusza Kulasa, Andrzeja Sarnackiego, Miłosza Markiewicza, Zofii Oslislo-Piekarskiej, Karola Piekarskiego, Magdaleny Abraham-Diefenbach, Anny Machwic, Miloty Sidorovej, Olgi Topol, Pawła Paszka, Aliny Mitek-Dziemby, Michała Derdy-Nowakowskiego.

Aleksandra Kunce